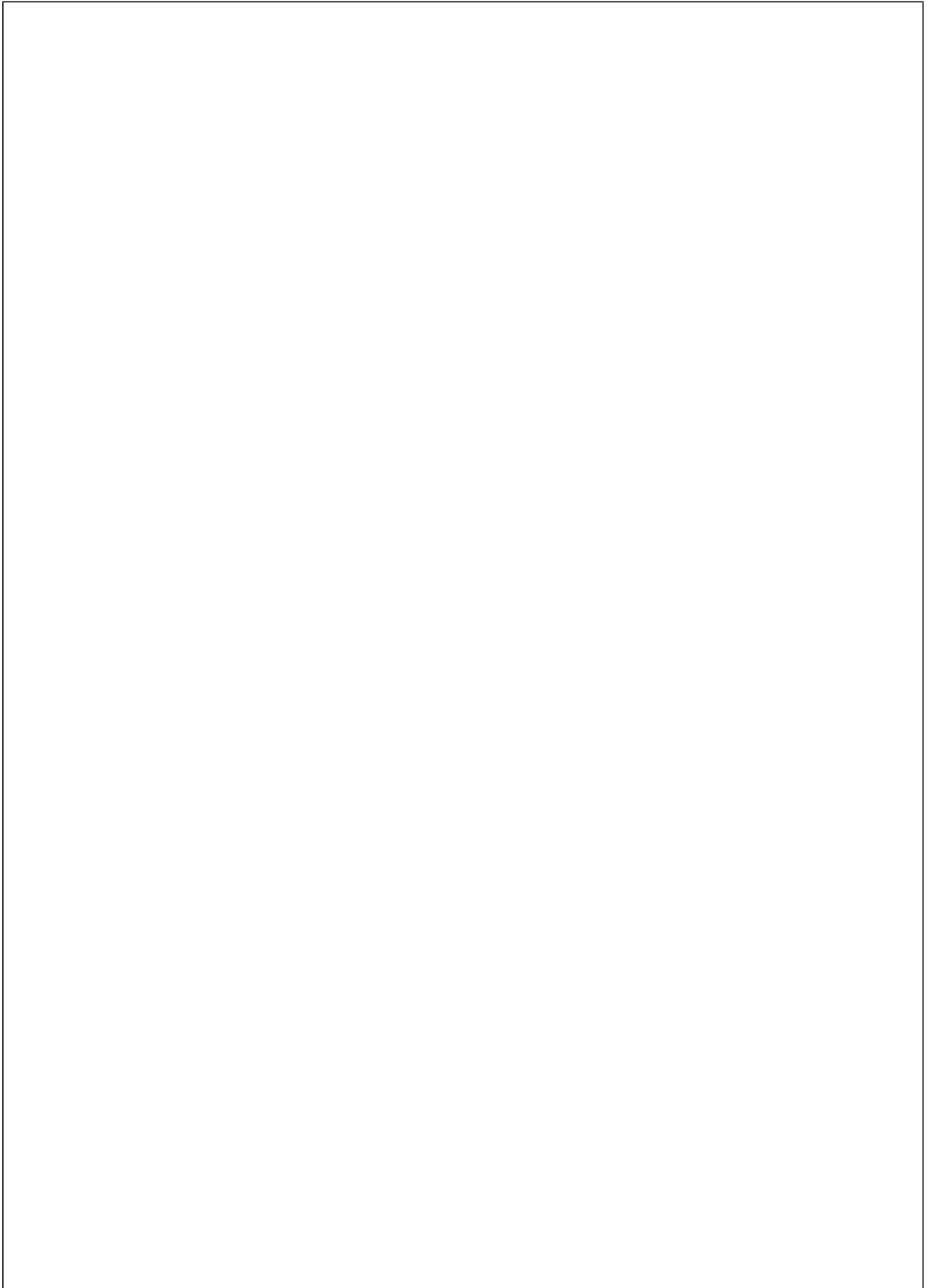


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/152933,Por-Roman-Dziemieszkiewicz-Pogoda-patronem-dworca-kolejowego-w-Ciechanowie.html>
03.03.2026, 07:03



Por. Roman Dziemieszkiewicz „Pogoda” patronem dworca kolejowego w Ciechanowie

W uroczystości nadania dworcowi kolejowemu imienia por. Romana Dziemieszkiewicza, która odbyła się 23 października 2021 roku, wziął udział dr hab. Krzysztof Szwagrzyk, zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

23.10.2021

Uroczystości rozpoczęła msza św. w kościele pw. św. Józefa w Ciechanowie. O godz. 13.30 na dworcu kolejowym odsłonięto pamiątkową tablicę.

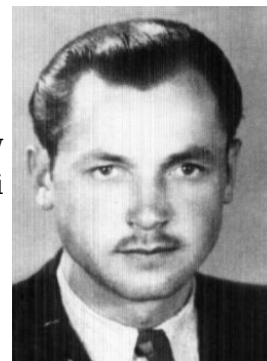
Dziś ciechanowski dworzec kolejowy zyskał niezwykłego patrona. Porucznik Roman Dziemieszkiewicz ps. „Adam”, „Pogoda”, był jednym z Niezlomnych, którzy w trosce o dobro Ojczyzny nie wahali się położyć swego życia na szali. Jest to niezwykle symboliczne, gdyż to właśnie w pobliżu tej stacji, 30 października 1945 roku, został zamordowany przez sowieckich żołnierzy. W chwili śmierci miał zaledwie 27 lat. Pomimo krótkiego życia zdążył zasłużyć na uznanie dowództwa Narodowych Sił Zbrojnych i Narodowego Zjednoczenia Wojskowego oraz szacunek swoich podkomendnych. I chociaż od dnia, gdy zginął z rąk czerwonoarmistów, minęło już 76 lat, to jednak pamięć o nim pozostaje wciąż żywa – napisał prezes IPN dr Karol Nawrocki w liście do uczestników uroczystości, odczytanym przez jego zastępcę – dr. hab. Krzysztofa Szwagrzyka.

Północne Mazowsze jest ziemią ludzi dumnych i zakochanych w wolności. Walka podziemia antykomunistycznego na tym terenie była długotrwała i zacięta, prowadzona przy wsparciu ludności cywilnej prawie do połowy lat 50. ubiegłego stulecia. Żołnierze II konspiracji byli wyrazicielami dążeń ogółu. Nie inaczej było z rodziną Dziemieszkiewiczów. Roman był najstarszym z braci, których los przypieczętowała walka z komunizmem. Średni z nich, Mieczysław – legendarny „Rój” – zginął w obławie Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w kwietniu 1951 roku. Najmłodszy z rodzeństwa, Jerzy, za swoją działalność w szeregach NSZ został skazany na siedem lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich na 4 lata oraz przepadek mienia. Porucznik Roman Dziemieszkiewicz – komendant Powiatu Ostrołęka i Powiatu Ciechanów NSZ – dał się poznać jako sprawny dowódca. Do jego największych sukcesów zaliczamy akcję rozbicia Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krasnosielcu. W nocy z 1 na 2 maja 1945 roku dowodzony przez niego oddział uwolnił 42 przetrzymywanych żołnierzy AK, NSZ i NZW. Od maja do października 1945 roku pełnił także funkcję szefa Pogotowia Akcji Specjalnej, jednego z największych oddziałów partyzanckich na Mazowszu. Działał głównie na terenie powiatu ciechanowskiego i przasnyskiego, a także w Pułtusku, Mławie i Makowie Mazowieckim. Jestem przekonany, że nadanie imienia por. Romana Dziemieszkiewicza dworcowi kolejowemu w Ciechanowie przyczyni się do jeszcze głębszego poznania tej niezwykłej postaci – podkreślił prezes IPN w liście.

Dalsza część uroczystości odbyła się przy grobie por. Romana Dziemieszkiewicza na cmentarzu parafialnym przy ul. Płońskiej, gdzie złożono kwiaty i znicze. W uroczystościach w Ciechanowie wzięli udział liczni goście, m.in. przedstawiciele władz państwowych oraz służb mundurowych, a także poczty sztandarowe i okoliczni

mieszkańcy.

Roman Dziemieszkiewicz ps. „Adam”, „Pogoda” – żołnierz podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, komendant Powiatu NSZ Ostrołęka i Powiatu NSZ Ciechanów (Okręg II NSZ Mazowsze Północne), dowódca akcji na areszt Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krasnosielcu (1/2 maja 1945 r.), w trakcie której uwolniono 42 działaczy AK i NSZ.



Roman Dziemieszkiewicz urodził się w 1918 r. jako najstarsze z dzieci Stefanii ze Świerczewskich i Adama Dziemieszkiewicza. Rodzina ojca wywodziła się z powiatu orszańskiego. W 1918 r., ze względu na wydarzenia rewolucji październikowej i antybolszewickie nastawienie ojca – żołnierza Białej Armii – przeprowadzili się do rodzinnej miejscowości matki – Zagroby-Zakrzewo, zaś w 1929 r. zamieszkali w Zambrowie, gdzie ojciec pracował w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty. Wówczas urodziło się młodsze rodzeństwo Romana – siostra Eugenia (ur. 1921 r.) oraz bracia: Mieczysław (ur. 1925 r.) i Jerzy (ur. 1931 r.).

Zgodnie z zeznaniami matki, Stefanii Dziemieszkiewiczowej, złożonymi w trakcie śledztwa w 1950 r., spisany przez funkcjonariusza urzędu bezpieczeństwa, Roman „skończył 7 oddz. szk. pow. 3 lata szkoły rzemieślniczej w Ostrołęce i 1½ roku szkoły lotniczej na Okęciu w Warszawie po którym poszedł w 1937 r. na ochotnika do lotnictwa”. W czasie wojny rodzina została wywieziona do Makowa Mazowieckiego. Roman pracował jako mechanik w różnych firmach niemieckich w Ciechanowie, Makowie i w Łomży. Jesienią 1944 r. podczas ewakuacji Makowa wyjechali do miejscowości Ciemniewo w powiecie ciechanowskim, a od lutego 1945 r. zamieszkali w Ciechanowie przy ul. Płońskiej.

W maju 1945 r. Roman i Mieczysław opuścili Ciechanów. Zgodnie z zeznaniami ich matki zamierzali przenieść się wraz z nią do Wrocławia. Wszelkie plany, rzeczywiste lub nie, przerwała informacja o jego śmierci. Roman Dziemieszkiewicz zginął 30 października 1945 r. Istnieje kilka wersji jego śmierci, różniących się zarówno datą (najczęściej podawany jest rok 1945 lub 1946), jak i okolicznościami samego wydarzenia. Zgodnie z najbardziej znaną wersją, przedstawioną również w filmie fabularnym „Historia Roja, czyli w ziemi lepiej słyszać”, Roman Dziemieszkiewicz został zastrzelony przez żołnierzy sowieckich na dworcu lub w okolicach dworca kolejowego w Ciechanowie, gdy stanął w obronie napastowanej dziewczyny bądź (według innego przekazu) dobytka swojego (buty) lub innych obrabowywanych ludzi. Inne wersje mówią, że „Pogoda” poniósł śmierć z rąk żołnierzy sowieckich, którzy zamierzali ukraść mu rower na drodze prowadzącej z Ciechanowa do Płońsk (w tym w okolicy miejscowości Sokołówek), bądź że zginął w starciu z grupą żołnierzy Wojska Polskiego w Ciechanowie.

Niejednoznaczność informacji posiadanych przez organa bezpieczeństwa sprawiła, że już w latach 50. ubiegłego wieku służby nie były w stanie potwierdzić okoliczności śmierci „Pogody”. W konsekwencji, w powstałej w latach 70. charakterystyce dotyczącej Okręgu II NSZ-NZW mylnie stwierdzono, że Roman Dziemieszkiewicz ps. „Adam”, „Pogoda” został zabity 19 grudnia 1946 r. na terenie gminy Lelis pow. ostrołęcki podczas akcji przeprowadzonej przez PUBP w Ostrołęce. Tymczasem tego dnia poległ kpt. Aleksander Bednarczyk ps. „Adam”, żołnierz ZWZ, a następnie AK Obwodu Ostrołęka, od 1945 r. komendant organizacji AKO w Obwodzie Ostrołęka i Obwodu

Zrzeszenia WiN Ostrołęka.

(oprac. Archiwum IPN)

[St. sierż. Mieczysław Dziemieszkiewicz „Rój”](#)

[Polskie powojenne podziemie niepodległościowe 1944-1963 - katalog publikacji IPN 2000-2020](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Relacja